

Bezpieczny transport uczestnika

Okres przygotowawczy testu ujawnił kolejny problem blokujący regularność wizyt lekarskich osób z niepełnosprawnościami. Przejazd środkami publicznymi dla wielu osób niepełnosprawnych jest sytuacją wyzwalającą trudne zachowania. Możemy domyślać się, że wynika to z zaskakującego przebiegu zachowań innych podróżnych. Nieoczekiwanych sytuacji. Problem jest związany również z ryzykiem jakiego obawiają się opiekunowie/rodzice - ucieczki dzieci (rodzice nie są w stanie „złapać” swojego dziecka; mają doświadczenie trudnych sytuacji, w których piesi, inni uczestnicy ruchu nie potrafią/nie chcą pomóc);

Kolejnym problemem jest posiadanie nieoficjalnego zakazu na przejazdy dla osób przejawiających trudne zachowania. Pod adresy tych uczestników taksówka przystosowana (teoretycznie) do przejazdu osób niepełnosprawnych – nie przyjeżdża.

W odpowiedzi na taką sytuację postanowiliśmy zbadać jakie są możliwości zabezpieczenia uczestnika w trakcie przejazdu.

My, asystenci, mieliśmy wypracowane metody – włączaliśmy muzykę z przenośnego głośnika, proponowaliśmy uczestnikowi miejsce w samochodzie – na tylnej kanapie, za pasażerem – gdzie eskalacja trudnych zachowań nie wpływała na bezpieczeństwo przejazdu. Z czasem przejazd stawał się przyjemnością, zachowania trudne pojawiały się sporadycznie.

Mając na uwadze powszechność naszego rozwiązania, chcieliśmy zaproponować rozwiązanie, z którego mogą skorzystać firmy zajmujące się przewozem osób

z niepełnosprawnością. Nie istnieje żadne w pełni działające rozwiązanie.

Początkowo rozmawialiśmy o dostosowaniu, które wiąże się z ograniczeniem ruchów. Po przeanalizowaniu tego rozwiązania ustaliliśmy, że takie rozwiązanie nie tylko wprowadzi stres i traumę związaną z przejazdem, ale również – po wyjściu uczestnika z samochodu – spowoduje eskalację trudnych zachowań. Z punktu widzenia naszego testu byłoby to podwójnie problemowe, bo mieliśmy opracować

metodę,

która będzie ograniczać podobne sytuacje w placówce zdrowia. Udało nam się jednak nawiązać współpracę z jedyną z Polskich firm, z którą opracowaliśmy innowacyjne rozwiązanie. Nasze doświadczenie pokazuje, że osoby niepełnosprawne często przejawiają autoagresję w sposób kaskadowy. Na przykład pojawienie się krzyku często poprzedza wykonywanie określonych ruchów – uderzeń w szybę, uderzaniu w drzwi, umieszczaniu nogi poza fotel pasażera. W tym celu wykorzystaliśmy czteropunktowy pas, który w sposób łagodny ogranicza niebezpieczne odchylenie uczestnika od fotela; ewentualne odpięcie pasu i przemieszczenie się w trakcie jazdy w pojeździe. Kolejnym rozwiązaniem jest nylonowa kratownica w szybie, która znajduje się najbliżej uczestnika. Kiedy uczestnik spróbuje uderzyć głową lub ręką w szybę szybko rezygnuje zdając sobie sprawę z niewystarczającej reakcji sensorycznej (kratownica amortyzuje uderzenie). Powyższe rozwiązanie powstrzyma łańcuchową reakcję trudnych zachowań. Gdyby podobne rozwiązania zaadaptować w samochodach dostosowanych do przejazdu osób niepełnosprawnych (nie tylko osób poruszających się na wózkach) – osoby przejawiające trudne zachowania mogłyby wciąż korzystać z transportu działającego z myślą o dostosowaniu do niepełnosprawności.

W trakcie testu asystenci mieli możliwość rozmowy z kierowcami, którzy na co dzień pracują w firmach przewożących osoby z niepełnosprawnością. Kierowcom brakuje wiedzy dotyczącej niepełnosprawności swoich klientów. Najpoważniejszą trudnością dla kierowców jest krzyk, który utrudnia im skupienie na prowadzeniu pojazdu.

Rozwiązaniem w takiej sytuacji – jeżeli nie ma innej możliwości regulowania zachowań – przychodzą słuchawki z aktywną redukcją hałasu, które potrafią wybiórczo blokować dźwięk o wysokiej częstotliwości, jednocześnie dopuszczając dźwięki konieczne do prowadzenia pojazdu. Kolejnym argumentem za używaniem słuchawek, jest pewne dostosowanie kierowców do warunków pracy, wszak kierowcą w ogóle może być osoba głucha.

Jest to rozwiązanie tyleż kontrowersyjne co przeciwdziała wykluczeniu klienta z przejazdów, które teoretycznie powinno odpowiadać na zachowania wynikające z niepełnosprawności. Problemem przejazdów jest też obecność innych klientów o różnych zachowaniach w trakcie tego samego przejazdu. Podobne doświadczenia



Fundusze Europejskie
Wiedza Edukacja Rozwój



**Rzeczpospolita
Polska**

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



mogą negatywnie wpływać na dobrostan innych osób z niepełnosprawnością.